

Outsourcing usuwania danych – na co zwracać uwagę?

Każda firma i instytucja publiczna jest prawnie zobligowana do bezpowrotnego usuwania danych z urządzeń i nośników przeznaczonych do likwidacji, przekazania lub naprawy. Dlatego warto powierzyć dane do usunięcia wyspecjalizowanej firmie lub zakupić profesjonalny sprzęt, który to umożliwi.

TOMASZ FILIPÓW
dyrektor zarządzający
DISKUS Polska

Outsourcing kontra zakup sprzętu

Zarówno w przypadku małego przedsiębiorstwa, instytucji publicznej, jak i dużej korporacji optymalny jest outsourcing. Należy jednak dobrać zleceniobiorcę wedle jasnych i ściśle zdefiniowanych kryteriów. W bardzo dużej korporacji czy urzędzie można pomyśleć o zakupie urządzenia do trwałego niszczenia danych (demagnetyzera). Jednak zdemagnetyzowane nośniki trzeba jeszcze zutylizować – dlatego często lepszym, szybszym i wygodniejszym rozwiązaniem okazuje się skorzystanie z usług profesjonalnej zewnętrznej firmy. Może się zdarzyć, że przedsiębiorstwo ma duże macierze, gdzie zamontowane są drogie dyski twarde z informacjami, które nie mogą opuścić budynku firmy. W sytuacji awarii i uszkodzenia nośników należy dostarczyć je do producenta, w celu wymiany w ramach reklamacji – nośniki te zawsze muszą być wcześniej skasowane. Gdy sytuacja ta powtórzy się kilkunastokrotnie w niewielkich odstępach czasu, należałoby się zastanowić nad opłacalnością zakupu demagnetyzera.

Dane w rękach profesjonalisty

W Polsce rynek usług kasowania danych szybko się rozwija. Jednak, co jest niezwykle ważne, wiele firm nie gwarantuje skuteczności i bezpieczeństwa. Niektóre z nich oferują bardzo niskie ceny za usługę demagnetyzacji lub samej utylizacji nośników danych, co już na wstępie powinno wzbudzić podejrzliwość. Cena często nie pokrywa nawet kosztów samego transportu tych nośników! Należy trzymać się z daleka od takich firm – nośniki, na których w dalszym ciągu zapisane są poufne informacje, mogą pojawić się w najmniej oczekiwanym momencie np. na śmietniku lub nawet na rynkach zagranicznych. Firmy takie nie zarabiają na samej usłudze, ale na dalszej odprzedaży nośników, które albo nie są demagnetyzowane, albo zostają poddane procesowi niszczenia danych starym, nie spełniającym aktualnych norm sprzętem. Dlatego zleceniodawcy nie może wystarczyć samo potwierdzenie odbioru nośników przez firmę świadczącą usługę. Powinien się upewnić, w jaki sposób nośniki są transportowane, w jaki sposób (i jakim sprzę-

tem) dane są usuwane i na czym dokładnie polega utylizacja oferowana przez zleceniobiorcę. Każdy z etapów usługi powinien być odpowiednio udokumentowany, a klient musi mieć wgląd w cały proces i kontrolę nad nim w każdym jego momencie. Ponadto, każda licząca się na rynku firma świadcząca usługi profesjonalnego kasowania i utylizacji nośników danych oferuje ściśle sprawdzone procedury, certyfikacje ISO (co gwarantuje wysoki poziom świadczonych usług), pracownika mającego poświadczenie bezpieczeństwa (np. ABW) w zakresie dostępu do informacji poufnych, tajnych i ściśle tajnych, a cały proces – od momentu przyjazdu do klienta, poprzez wykonanie usługi, po wydanie odpowiednich zaświadczeń – jest opracowany w najmniejszych szczegółach, jak również monitorowany. Wszystko po to, aby maksymalnie wyeliminować niebezpieczeństwo wycieku informacji poufnych.

Ważne jest to, by wybierać firmę, która jest sprawdzona i rzetelna, długo istnieje na rynku, może się pochwalić certyfikatami (ISO, Przejrzysta Firma, itp.) oraz ma aktualne ubezpieczenie. Istotne jest także to, by mogła się wykazać licznymi referencjami klientów. Szczególnie należy uważać na firmy niewielkie, działające na rynku bardzo krótko, które w każdym momencie mogą się pojawić i zniknąć wraz z naszymi danymi. Dbajmy o to, aby ważne dla nas informacje chronić przed dostaniem się w niepowołane ręce. Pamiętajmy – niska cena nie zawsze oznacza jakość. Stare przysłowie mówi: „co tanio – to drogo”. Tylko że w tym wypadku można ponieść konsekwencje prawne i zapłacić najwyższą cenę – utratę zaufania klientów i opinii rzetelnego gracza rynkowego.

